

Czwartek, 17 września 2015 r.

1 Tm 4, 12-16; Łk 7, 36-50

Relacje dziadków z wnukami

Większość z nas wspominając osoby, które odegrały największą rolę w naszym dzieciństwie, ma przed oczyma swoje babcie i dziadków. Z dobrodziejstwa ich obecności korzystają dziś młodzi rodzice wdzięczni im za opiekę nad dziećmi, dzięki której mogą kontynuować pracę zawodową, spokojni o to, że dziecko w czasie ich nieobecności jest w dobrych rękach.

Dziadkowie, mający za sobą doświadczenia związane z wychowaniem własnych dzieci, mogą wywrzeć nieoceniony wpływ na życie wnuków.

Obecnie przedmiotem lektury w ramach Liturgii Słowa jest 1 List do Tymoteusza. Dziękując Bogu za wiarę Tymoteusza, św. Paweł pisze, że wiara ta „zamieszkała najpierw w jego babce Lois...” (2 Tm 1, 5).

Zauważmy, że papież Franciszek bardzo często wspomina swoją babcie - Rosę, przywołując nieraz w swych wystąpieniach jej konkretne, bardzo praktyczne wskazówki. Jedną z nich prawdopodobnie przyczyniła się do tego, że mamy dzisiaj tego papieża. Punkt zwrotny w życiu Jorge Mario Bergoglio stanowiła bowiem spowiedź, jaką przeżył w wieku 17 lat wchodząc, jak sam to wspomina, przypadkowo do kościoła i zauważając siedzącego w konfesjonale kapłana. Był to dzień wagarowicza, a Jorge Bergoglio wszedł do świątyni dlatego, że jego babcia - Rosa, uczyła go, że przechodząc obok kościoła należy zawsze wejść do środka.

Rosa Bergoglio napisała testament, który przepisywała własnoręcznie, by przekazać go każdemu z pięciu wnuków. Zachęcała ich do powierzenia życia Jezusowi i Maryi.

Na dwa lata przed święceniami kapłańskimi wnuka Jorge, babcia przygotowała dla niego prezent, do którego dołączyła kartkę z surowymi wskazówkami, które ksiądz Bergoglio, późniejszy biskup, a obecnie papież z pewnością wziął sobie do serca, skoro powiedział o swej babci, że jest to „kobieta, która miała największy wpływ na jego życie”¹.

Niech przykład babci papieża zainspiruje wszystkie babcie i dziadków, by poświęcając czas swoim wnukom, towarzyszyli im na drodze rozwoju wiary.

¹ L. Capuzzi, Babcia Franciszka. *Historia niezłomnej kobiety, która wychowała papieża*, Kraków 2015, s. 10.

Modlitwa wiernych

W dzisiejszej Ewangelii byliśmy świadkami łaski, jakiej doświadczyła kobieta, której „zostały odpuszczone liczne grzechy”. Usłyszała ona słowa Jezusa: „Twoja wiara cię ocaliła”. Zwróćmy ku Chrystusowi nasze serca pełne wiary i ufności:

1. Jezus rzekł do kobiety: „Odpuszczone są twoje grzechy”. Módlmy się za Ojca Świętego, biskupów i prezbiterów, by skutecznie pełnili misję jednania ludzi z Bogiem. *Ciebie prosimy...*
2. „Twoja wiara cię ocaliła”. Módlmy się za rodziców, duszpasterzy i wszystkich wychowawców chrześcijańskich, by przekazując wiarę powierzonym im dzieciom i młodzieży nie szczędzili trudu i poświęceń.
3. „Szymonie, mam ci coś do powiedzenia”. Módlmy się za osoby poświęcające czas wychowaniu dzieci, zwłaszcza za wszystkie babcie i dziadków, aby rozmawiając ze swymi wnukami, otwierali ich serca i umysły na dar żywej wiary.
4. „Komu mało się odpuszcza, mało miłuje”. Módlmy się za wszystkie dzieci doświadczające odrzucenia i przemocy, cierpiące z powodu braku miłości, by nie zabrakło osób gotowych oddać im serce.
5. „Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza”. Módlmy się za naszych braci i siostry, którzy odeszli już z tego świata, aby Chrystus, zwycięzca śmierci i grzechu okazał im swe miłosierdzie.
6. „Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek”. Módlmy się za nas, tu zgromadzonych, abyśmy uczestnicząc w zbawczej Uczcie Chrystusa, zaprosili Go na stałe do swego życia.

Panie Jezu, każde spotkanie z Tobą wnosi pokój i nadprzyrodzoną nadzieję w serca Tych, którzy do Ciebie przychodzą. Obdarz tymi darami także nas, uczestniczących w tej Eucharystii. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.